Zaborski, Antoni

Cmentarzysko w Poszuszwiu w pow. i gub. Kowieńskiej

Światowit 6, 145-148

1905

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

KORESPONDENCYA.

I.

Cmentarzysko w Poszuszwiu

w pow. i gub. Kowieńskiej

(z tabl. VI do XI-ej).

I. W posiadłości mojej nad rzeką Szuszwą, w pobliżu miasteczka Kroki położonej, prostowałem niedawno drogi, prowadzące przez grunta wsi Poszuszwie. Przeprowadzając nowem miejscem, przez wąwozy i grunta wyrobne za rz. Szuszwą, tam gdzie ruczaj bez nazwy wpada do niej, znaleźliśmy bogaty pokład żwiru.

Dla urządzenia tych dróg, zarówno jak na potrzeby murującego się kościoła w naszem miasteczku Krokach, dozwoliłem z tego wzgórka wywozić żwir.

Tam właśnie natrafiliśmy (w r. 1900 i 1901) na stare mogiły.

Prawidłowego poszukiwania na tem cmentarzysku pogańskiem nie czyniono, gdyż owego lata kilka miesięcy spędziłem w podróży zagranicą, a pod tę porę właśnie najwięcej rozkopano i wydobyto wykopalisk. Czy rozkopano całe cmentarzysko, czy część jego, tego obecnie określić nie mogę, bo dalsza część tego żwiru zasiana jest oziminą. To, co uzbierałem, mam przez pośrednictwo mego dozorcy.

Od kopaczów i dozorcy wiem tylko, że pochowani leżeli twarzą do góry, ręce mieli przeważnie wyprostowane po obu stronach ciała, śladu trumien nie znaleziono, ciała leżały w ziemi nie głęboko, od $1^1/_2$ — 2 łokci od powierzchni gruntu, głową do północy, nogami do południa.

Przedmiotów z tego cmentarzyska sporo się zgromadziło. W zbiorach moich mam ztąd następujące przedmioty:

Okazów żelaznych, jak siekiery, różnych kształtów resztki mieczów lub noży i t. d. . . . . sztuk 53

Okazy z bronzu: zapinek ozdobnych różnego kształtu, dużych . . . . . „ 41

Obrączek czy pierścieni . . . . . „ 27

Bransolet małych . . . . . „ 8

„ dużych, płaskich . . . . . „ 22

Bransolet grubych, rozdzielonych . . . . . sztuk 36
Łańcuch z zapinką (broszą) ozdobną i śpilką . . . „ 1
Naszyjniki czy dyademy tak z bronzu, jak ze srebra „ 15
Cząstki blach i ozdoba nieokreślona . . . . . „ 2
Różnych przedmiotów. . . . . „ 5
Rzędy paciorków bronzow., ponizanych na szarych niciach duża ilość. Pomiędzy temi paciorkami są ozdóbki z wiszącemi blaszkami. Takich ozdóbek . . . . . „ 9
Paciorek duży z bursztynu . . . . . „ 1

Czaszek nie dało się zebrać, mam tylko jedną, i tę poślę Panu wraz z innemi okazami, do Jego zbiorów. Postaram się udzielić Panu okazy typów odmiennych, o ile mam w nich dublety, i rad będę, że Warszawa będzie posiadała część tego wykopaliska.

Od kilku lat zbieram rozmaite stare okazy z naszej ziemi i naszej przeszłości, aby utworzyć miejscowe, narodowe Żmujdzkie Muzeum, ażeby bracia nasi, biedny nasz lud, nie mający środków na podróże do stolic, mógł cośkolwiek mieć u siebie, w domu, i na miejscu oglądać. Obecnie jestem zajęty oprawianiem i układaniem akwareli i rysunków oraz obrazów olejnych, a że mam tego sporo i wciąż przybywa, chcę urządzić przy Muzeum stałą wystawę szkiców naszych rodaków malarzy.

Po ukończeniu tej roboty uporządkuję wykopaliska (po oczyszczeniu i utrwaleniu podług wskazówek, otrzymanych od Szanownego Pana), przymocowując je do tekturowych tablic, a potem postaram się dokładnie odfotografować, aby tem służyć Panu.

W odpowiedzi na Pańskie zapytanie oznajmiam, że w zbiorach moich mam kilka tysięcy sztuk numizmatów, bogatą kolekcyę medali polskich, sporo sztychów starych, trochę ksiąg starych, ciekawych zabytków przeszłości, wreszcie sporo dokumentów dawnych oraz listów naszych przodków, zajmujących wybitne stanowiska w dziejach naszych, jak: Ogińskich, Paców, Massalskich, Poniatowskich, Sapiehów, Odachowskich, Sołłohubów, Pociejów, Gorskich, Czartoryskich, Gąsiewskich, Chotkiewiczów, Chomińskich i innych. Mam listy z epoki Janusza Radziwiłła, który porąbał kilkanaście krzyżów na mogiłach w Świadościu, a z tego proces z duchowieństwem, o tem samem trzydzieści kilka listów. Mam kilkadziesiąt podpisów królów naszych. Piszę o tem dlatego, aby przy zdarzeniu powiedział Pan ludziom, pracującym na tem polu, że zgromadzam materyał, potrzebny dla ich pracy.

Zebrałem trochę broni, zbroi, porcelany, szkła i t. d.

Antoni Zaborski.

W grudniu r. 1901.

II. *Wykaz*, nadesłany przy przesyłce przedmiotów, ofiarowanych. dla zbiorów (E. Majewskiego) w Warszawie.

1. Bransolet znaleziono na cmentarzu Poszuszwiańskim sztuk 25, z tych posyłam trzy, pozostało u mnie 22 szt.

2. Bransolet z końcami zgrubionemi miałem szt. 36; z tych dwie posyłam Panu, pozostało u mnie 34 szt. Wśród nich jest jedna płaska, są wielokanciaste, z trzykantowem zakończeniem, z sześciokantowem, okrągłe jak załączony okaz, oraz z białego i żółtego metalu.

3. Ozdoby na głowę i szyję sztuk 14, z tych dwie posyłam. Wśród pozostałych mam dwa okazy o dwóch do połowy łęczkach, dwa ozdobne z białego metalu i o wiele większe od innych.

4. Ozdób z blaszkami znaleziono szt. 9, z tych jedną posyłam.

5. Paciorków bronzowych sporo, posyłam 4 okazy, po dwa odmiennego typu. Mam wśród paciorków 4 bronzowe. Spójnie, każda z 3-ma otworami.

6. Fibuli ogółem miałem 35 szt., posyłam 5 okazów.

7. Dwie fibule z łańcuchami podwójnemi, długość jednego całkowita wynosi 69 cm. Zakończenie tego łańcucha od połączenia obu połów składa się z dwóch tabliczek, przedzielonych każda 3-ma ogniwami łańcuszkowemi i z dużej szpili bronzowej. Całość długa na 25,5 cm. (p. Tab. VII i VIII).

8. Pierścieni rozmaitych szt. 27, z tych posyłam 5 odmiennych typów.

9. Celtów żelaznych różnych kształtów i wielkości 28, z tych posyłam 3 okazy.

10. Nożów otrzymałem 12, jeden posyłam.

11. Sierpów 8 sztuk, jeden posyłam.

12. Różnych drobnych bronzów jest jeszcze pewna ilość.

Jak tylko uporządkuję te zbiory na tablicach, wnet zdejmę z nich fotografie i takowe prześlę Sz. Panu.

Na polu wsi Szyłajnie, również nad rzeką Szuszwą położonej, lecz na polu równem, podniesionem wysoko, wyorano celt z czerwonego bronzu (miedziany), ładnie zaśniedziały, tylko w nasadzie uszkodzony przez znalazcę. Kształt tego celtu i jego wielkość odpowiada rysunkowi w tomie I Światowita, str. 73 fig. 53.

Wieś ta należała do mego majątku, o $1^1/_2$ kilometra odległa od Poszuszwia; obecnie mieszkają w niej gospodarze, nadzieleni ziemią na własność w zamian za inne grunta.

A. Z.

III. Chciałem zadość uczynić prośbie Sz. Pana i przesłać Mu żądane pomiary czaszek oraz rysunki nowych okazów, jakie miałem nadzieję znaleźć jeszcze na dawnem cmentarzysku. Wziąłem się do prawidłowych poszukiwań, ale, niestety, pozostały one bez skutku. Okazuje się, że owe cmentarzysko już zostało doszczętnie rozkopane w ubiegłych dwóch latach, i okazy, z których zdjęcia fotograficzne przesełam obecnie na 21 tablicach, pochodzą z owego czasu. Z przesłanych zdjęć fotograficznych kilka bransolet oraz jeden naszyjnik są srebrne, reszta przedm. bronzowe.

Wrazie gdybym odkrył u siebie jakie nowe zabytki, niezwłocznie zawiadomiłbym Sz. Pana.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję za przesyłkę... i t. d.

Antoni Zaborski.

20 Grudnia 1902.

P.-s. Z nadesłanych fotografii niektóre, jako nieco prześwietlone, nie nadają się do reprodukcyi, inne obejmują przedmioty, w części objęte na wybranych tablicach. Z tego powodu, nie mogąc podać tutaj wszystkich, wybrałem najlepsze i najciekawsze tablice: 2, 4, 5, 11, 16 i 18 i zamieszczam je w niniejszym tomie, na tablicach VI — XI. Pozostałe są w mych zbiorach zawsze dostępne dla archeologów.

E. Majewski.

IV.

W sprawie poszukiwań starożytniczych i ochrony zabytków zamierzchłej przeszłości.

Na każdem polu mamy w granicach kraju wiele jeszcze do czynienia i do zbadania, więc też i w dziedzinie archeologii przeddziejowej praca jest niezmiernie wdzięczna i rokująca obfity plon poszukiwań naukowych.

Nie możemy wprawdzie oczekiwać odkryć tak niezwykłych i głośnych, jakie się nastręczają w starym Egipcie, Azyi Mniejszej, a choćby w klasycznej Grecyi, jednakże możemy się spodziewać cennych przyczynków, gdy sobie uprzytomnimy, że conajmniej trzy czwarte powierzchni ziemi naszej stanowi teren zupełnie jeszcze niebadany.

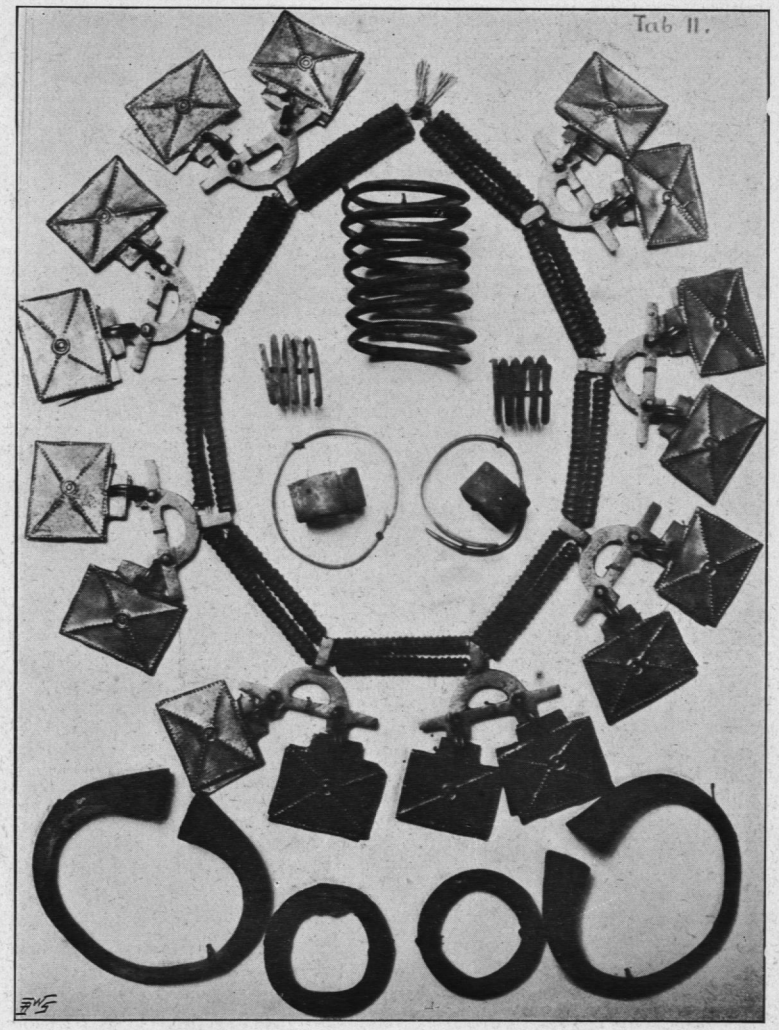

Poszuszwie. $^{2}/_{5}$ wielk. nat.

(powiat Kowieński).

Poszuszwie. $^{2}/_{5}$ wielk. nat.

(powiat Kowieński).

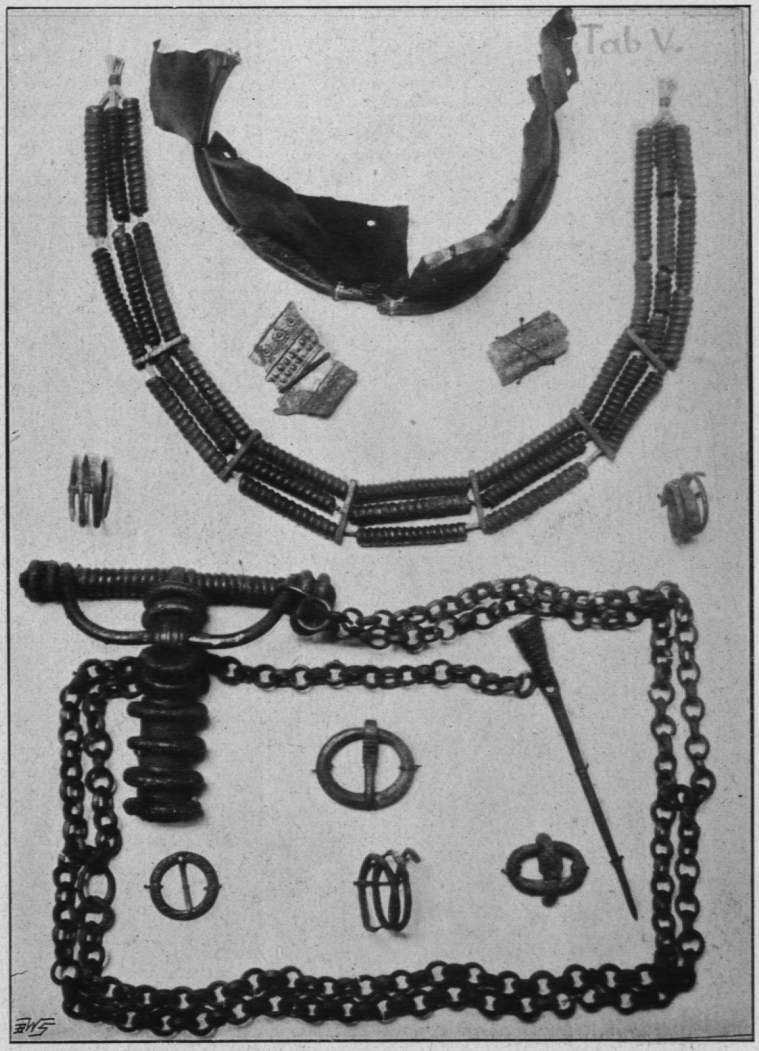

2/5 wielk. nat.

Poszuszwie.

(powiat Kowieński).

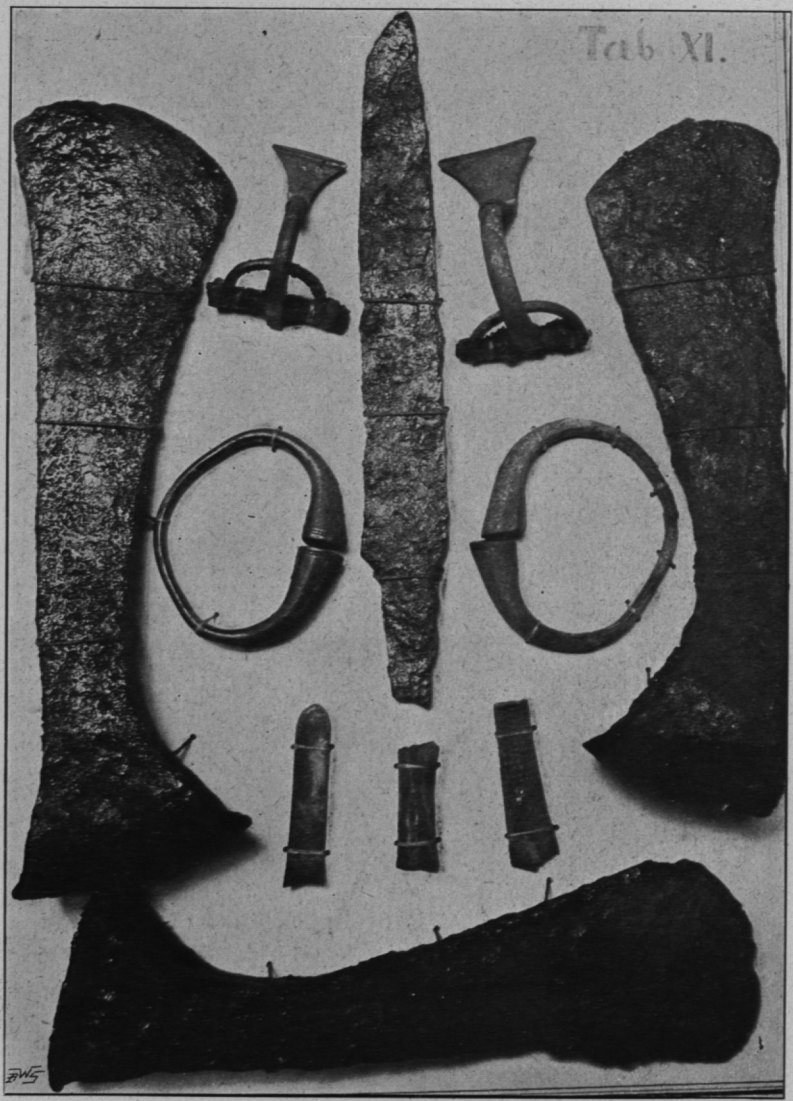

Poszuszwie. $^{2}/_{5}$ wielk. nat.

(powiat Kowieński).

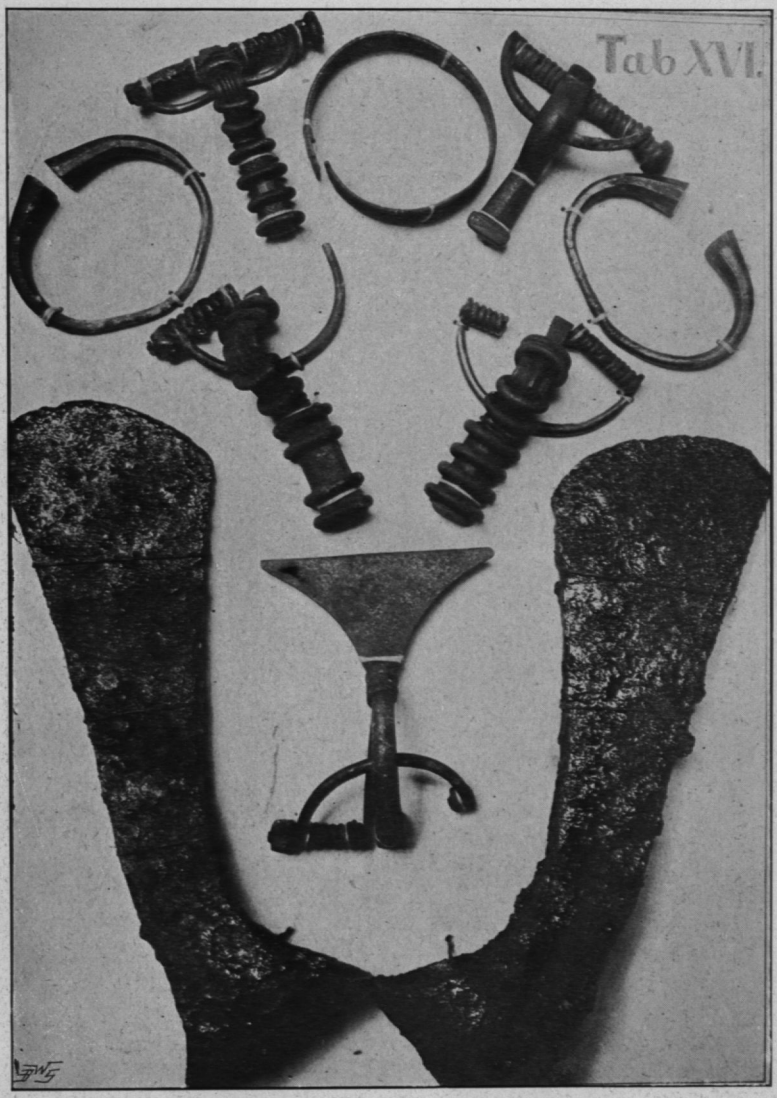

Poszuszwie.

(powiat Kowieński).

2/3 wielk. nat.

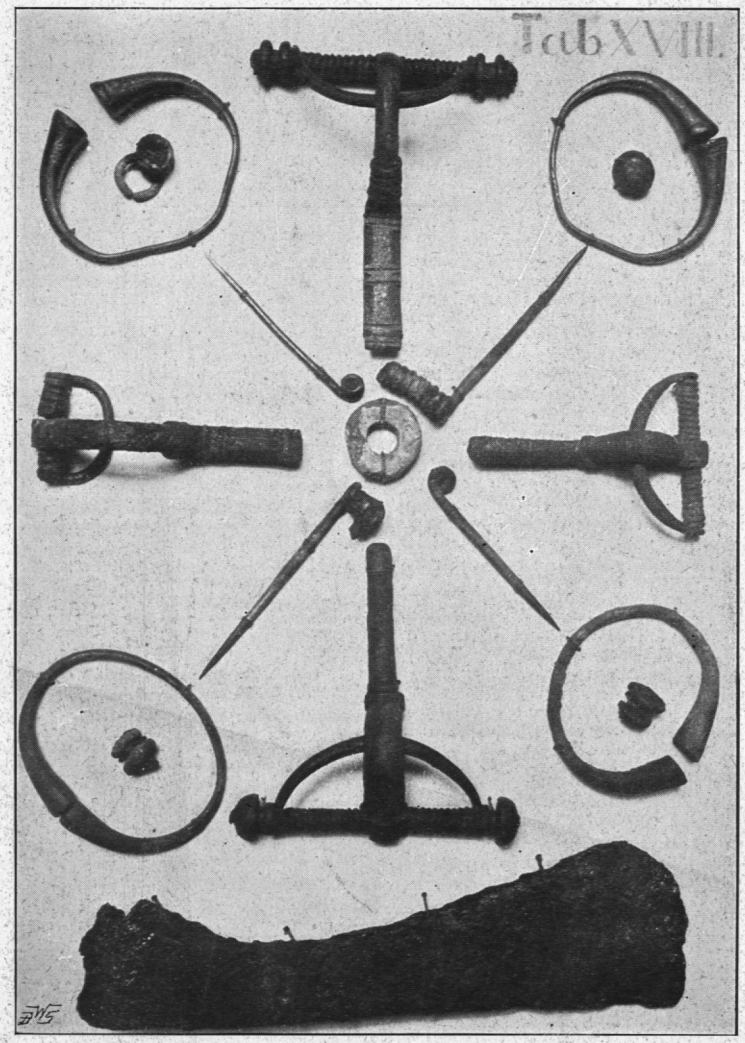

Poszuszwie. $^{2}/_{5}$ wielk. nat.

(powiat Kowieński).